

Basen Mamilla i żydowska rzeź jerozolimskich chrześcijan

25 grudnia 2023

Jednym z nigdy niewspominanych żydowskich okrucieństw wobec chrześcijan, które miało miejsce po tym, jak chrześcijaństwo stało się religią państwową Cesarstwa Rzymskiego (później Bizantyjskiego), była żydowska masakra około 90 000 chrześcijan po perskim podboju Jerozolimy w 614 roku.



Na początku VII wieku Persja i Cesarstwo Bizantyjskie (pozostałość po Cesarstwie Rzymskim) były w stanie wojny od setek lat. Podczas gdy Cesarstwo Bizantyjskie było chrześcijańskie, religią państwową Persji był zoroastryzm. Cesarstwo Bizantyjskie stawało się coraz słabsze militarnie. W 611 r. Persja rozpoczęła największą inwazję na zachód w erze chrześcijaństwa. Persowie wtargnęli do Syrii i Azji Mniejszej. W 614 r. szturmem zdobyli Jerozolimę. Złupili miasto i zabrali prawdziwy krzyż.

Żydzi, którzy w tym czasie nadal byli liczni w Palestynie, zwłaszcza w Galilei, pomogli perskim najeźdźcom. W nagrodę za wsparcie Persowie oddali Żydom Jerozolimę. Według chrześcijańskich kronikarzy Żydzi przystąpili do burzenia wielu chrześcijańskich kościołów Jerozolimy. Co więcej, Żydzi kupowali chrześcijańskich jeńców od Persów, których liczba dochodziła do 90 000, i zabijali ich. Jak pisze Henry Hart Milman w swojej „Historii Żydów” (opublikowanej w 1829 r.), „zemsta Żydów była silniejsza niż ich chciwość”.

Tuszowanie tej masakry zostało szczegółowo omówione przez żydowskiego pisarza Elliotta Horowitza w jego artykule „The Vengeance of the Jews was Stronger Than Their Avarice”, który ukazał się w zimowym numerze 1998 r. (tom 4, nr 2) czasopisma

„Jewish Social Studies”.

Według Horowitza ta tendencja do ignorowania żydowskiej przemocy wobec chrześcijan nasiliła się w żydowskich relacjach w dekadach po II wojnie światowej. „Po 1967 roku [kiedy Izrael zdobył Zachodni Brzeg i inne terytoria w wyniku wojny] niechęć izraelskich historyków, zwłaszcza tych powiązanych instytucjonalnie z uniwersytetami i instytutami badawczymi, do uznania żydowskiej przemocy w odległej przeszłości stała się jeszcze większa niż w dekadach następujących bezpośrednio po Holokauście”.

Atak na Jerozolimę w 614 r. został zainicjowany przez najeżdżających Persów, ale byli oni wspierani w swoich wysiłkach przez Żydów, którzy również mieszkali w tym regionie. Wydaje się, że żydowskie osady znajdowały się głównie na północy wokół Jeziora Galilejskiego, podczas gdy chrześcijanie zamieszkiwali południowe regiony i miasto Jerozolima. W każdym razie Żydzi połączyli siły z perską armią podboju, ale ich nienawiść i dzikość wobec chrześcijan była tak intensywna, że zaskoczyła nawet Persów.

Jedyny istniejący artykuł w „Wikipedii” na temat tej masakry odnosi się do miejsca pochówku (cmentarz Mamilla) owych nieszczęśnych chrześcijan, którzy zostali brutalnie zmasakrowani przez wściekły żydowski tłum.

Na szczęście o wiele bardziej szczegółową relację przedstawił Israel Shamir. Jego artykuł został najwyraźniej napisany kilka lat temu, ale nadal jest dostępny na jego stronie internetowej. Dla tych, którzy nie znają Shamira, jest on byłym Izraelczykiem i byłym Żydem, który obecnie jest chrześcijaninem i mieszka poza Izraelem. Napisana przez niego relacja mówi o paleniu kościołów i klasztorów oraz zabijaniu mnichów i księży, a rok 614 opisuje jako „najstraszniejszy rok w historii Palestyny aż do XX wieku”.

Chrześcijanie powinni zastanowić się nad sposobem, w jaki

narracje historyczne są często manipulowane i powinni zadać sobie pytanie, dlaczego ten rozdział historii nie jest szerzej znany. Powinni również zadać sobie inne pytanie: jak obraźliwy i prowokujący jest fakt, że żydowska organizacja, taka jak Centrum Szymona Weisenthala, chce budować „muzeum tolerancji” na terenie cmentarza zawierającego ciała tysięcy chrześcijan zamordowanych przez Żydów?

Israel Shamir: „Na obrzeżach jerozolimskiej bramy Jaffa (Bab al-Halil) znajdowała się niegdyś niewielka dzielnica Mamilla, zniszczona kilka lat temu przez deweloperów. Na jej miejscu powstała monstrualna »wioska« dla superbogaty, przylegająca do luksusowego hotelu Hilton. Nieco dalej znajduje się stary cmentarz arabskiej szlachty Mamilla i basen Mamilla, zbiornik wodny wykopany przez Poncjusza Piłata. Podczas prac budowlanych robotnicy natknęli się na jaskinię grobową, w której znajdowały się setki czaszek i kości. Zdobił ją krzyż i napis: »Tylko Bóg zna ich imiona«. »Biblical Archaeology Review«, wydawany przez żydowskiego Amerykanina Herschela Shanksa, opublikował długi artykuł izraelskiego archeologa Ronny’ego Reicha na temat tego odkrycia”.

Zmarli zostali złożeni na wieczny spoczynek w roku 614 n.e., najstraszniejszym roku w historii Palestyny aż do XX wieku. Szkocki uczony, Adam Smith, napisał w swojej „Historycznej geografii Palestyny”: „do tej pory straszliwe spustoszenie z 614 roku jest widoczne na ziemi, nie mogło zostać uzdrowione”.

W 614 r. Palestyna była już częścią Cesarstwa Bizantyjskiego, państwa będącego następcą Rzymu. Była to dobrze prosperująca, w przeważającej mierze chrześcijańska kraina z dobrze rozwiniętym rolnictwem, wykorzystująca systemy wodne i starannie ułożone tarasy. Pielgrzymi przybywali stadami do miejsc świętych, a zbudowane przez Konstantyna budowle Grobu Świętego i Wniebowstąpienia na Górze Oliwnej były jednymi z cudów świata. Judzkie pustkowia ożywiało osiemdziesiąt klasztorów, w których gromadzono cenne manuskrypty i modlono się. Ojcowie kościoła, święty Hieronim z Betlejem i Orygenes z

Cezarei, nadal żyli w pamięci.

Pośród nich żyła również niewielka, zamożna społeczność żydowska, głównie w Tyberiadzie nad brzegiem Jeziora Galilejskiego. Ich uczeni właśnie ukończyli swoją wersję Talmudu, kodyfikacji ich wiary, judaizmu rabinicznego; ale w kwestii instrukcji zwracali się do dominującej społeczności żydowskiej w perskiej Babilonii.

W roku 614 miejscowi Żydzi palestyńscy sprzymierzyli się ze swoimi babilońskimi współwyznawcami i pomogli Persom w podboju Ziemi Świętej. W następstwie perskiego zwycięstwa Żydzi dokonali masowego holokaustu pogan w Palestynie. Palili kościoły i klasztory, zabijali mnichów i księży, palili książki. Piękna bazylika Ryb i Chlebów w Tabgha, Wniebowstąpienie na Górze Oliwnej, św. Steven naprzeciwko Bramy Damasceńskiej i Hagia Sion na górze Syjon to tylko niektóre z listy zniszczonych budowli. W rzeczywistości bardzo niewiele kościołów przetrwało atak. Wielka Laura Świętego Sabasa, ukryta w bezdennym Wąwozie Ognia (Wadi an-Nar), została ocalona dzięki swojej odległej lokalizacji i stromym skałom. Kościół Narodzenia Pańskiego cudem ocalał: gdy Żydzi nakazali jego zniszczenie, Persowie odmówili. Uważali oni mozaikę przedstawiającą Trzech Króli nad nadprożem za portret królów perskich.

Owa dewastacja nie była najgorszą zbrodnią. Kiedy Jerozolima poddała się Persom, tysiące miejscowych chrześcijan stało się jeńcami wojennymi i zostało zapędzonych w okolice basenu Mamilla. Izraelski archeolog Ronny Reich pisze: „Prawdopodobnie zostali sprzedani temu, kto zaoferował najwyższą cenę. Według niektórych źródeł chrześcijańscy jeńcy w Mamilla Pond zostali kupieni przez Żydów, a następnie zabici na miejscu”.

Oksfordzki profesor Henry Hart Milman w swojej „Historii Żydów” opisuje to w mocniejszych słowach: „W końcu nadeszła długo oczekiwana godzina triumfu i zemsty, a Żydzi nie

zaniedbali okazji. Zmyli profanację świętego miasta chrześcijańską krwią. Mówi się, że Persowie sprzedali nieszczęsnych jeńców za pieniądze. Zemsta Żydów była silniejsza niż ich chciwość; nie tylko nie wahali się poświęcić swoich skarbów na zakup tych oddanych jeńców, ale zabili wszystkich, których kupili za hojną cenę. W tamtych czasach krążyły pogłoski, że zginęło 90 000 osób”.

Naoczny świadek, mnich Strategius z St Sabas, był bardziej dobitny: „Żydzi wykupili chrześcijan z rąk perskich żołnierzy za dobre pieniądze i zabili ich z wielką radością w basenie Mamilla, który wypełnił się krwią”. Strategius oszacował ofiary owego holokaustu na 66 000 osób. Kilka dni później perskie wojsko zrozumiało skalę masakry i powstrzymało Żydów od kontynuacji.

Trzeba przyznać, że izraelski archeolog Ronny Reich nie próbuje przerzucać winy za masakry na Persów, jak to się zwykle robi w dzisiejszych czasach. Przyznaje, że „Imperium Perskie nie opierało się na zasadach religijnych i było rzeczywiście skłonne do tolerancji religijnej”. Ten dobry człowiek najwyraźniej nie nadaje się do pisania dla „New York Timesa”. Korespondentka tej gazety w Izraelu, Deborah Sonntag, bez trudu opisałaby masakrę jako „odwetowe uderzenie Żydów, którzy cierpieli pod rządami chrześcijan”.

Holokaust chrześcijańskich Palestyńczyków w roku 614 jest dobrze udokumentowany i można go znaleźć w starszych książkach, na przykład w trzech tomach Historii Krucjat Runcimana. Został on ocenzurowany w nowoczesnych przewodnikach i książkach historycznych. A szkoda, bo bez tej wiedzy nie można zrozumieć postanowień traktatu między Jerozolimczykami a kalifem Omarem ibn Chattabem, zawartego w roku 638. W Sulh al Quds, gdyż tak nazywa się ów traktat kapitulacyjny, patriarcha Sofroniusz zażądał, a potężny arabski władca zgodził się chronić mieszkańców Jerozolimy przed okrucieństwem Żydów.

Źródła zagraniczne: Aginform.org, Nairaland.com

Źródło polskie: BabylonianEmpire.wordpress.com